

# Rower Mai na medal!

**KAMIL WOLNICKI**  
dziennikarz PS

Jeszcze nie skończył się bieżący sezon, a Maja Włoszczowska i jej trener już myślą o przyszłym roku. Ani srebrna medalistka olimpijska z Pekinu i tegoroczna mistrzyni Europy, ani jej szkoleniowiec Andrzej Piątek nie ukrywają, że celem na przyszły rok jest tęczywa koszulka mistrzyni świata. I już pracują nad realizacją tego celu. Wiadomo, że trasa w Mt. Saint Anne, gdzie odbędą się mistrzostwa świata, jest niezwykle trudna technicznie. I dlatego Majka już testuje nowy sprzęt. Dalej będzie jeździła rowerem marki Scott, dalej osprzęt

będzie dostarczało jej Shimano, więc niby nic się nie zmienia. A jednak! Nowy rower to tak zwany „full”, czyli taki, który ma pełną amortyzację. Ma to pomóc Majce w szybszym pokonywaniu karkołomnych zjazdów, jakie przygotowali organizatorzy. To także „lek na psychikę” Polki, która po wypadku w Australii mogłaby mieć blokadę przy trudniejszych elementach technicznych. Zawodniczka CCC Polkowice już testowała nowego Scotta Spark i podczas wyścigu Roc d'Azur zajęła drugie miejsce przegrywając tylko z klubową koleżanką Olą Dawidowicz.

– Nowy rower jest super. Można pokonywać trudne zjazdy bez używania hamulca. Trzymasz prosto kie-

rownicę i jedziesz – śmieje się Majka. – Ten rower będziemy jeszcze testować w przyszłym sezonie, choćby w Ofenburgu na Pucharze Świata – zdradza trener Piątek. – W naszym kalendarzu na przyszły rok są też starty w dwóch Pucharach Szwajcarii, w tych zawodach jest dużo elementów technicznych, więc pewnie będzie można dobrze potrenować. Możliwe, że wystartuje na tym sprzęcie na mistrzostwach Europy w Izraelu, a na pewno na mistrzostwach świata – dodaje trener.

Taki rower ma także wpłynąć na psychikę Włoszczowskiej. Po koszmarnym upadku, jakim uległa podczas treningu przed mistrzostwami świata w Australii, mogłaby się bać trudnych elementów tech-

nicznych. – Rzeczywiście, ten rower to trochę „lek”. Bo po Canberze coś tam w głowie zostało. A „full” daje poczucie bezpieczeństwa – mówi Maja. – Na pewno na takim rowerze Majka czuje się pewniej. Płynniej się go prowadzi – podkreśla Piątek.

Nowy rower ma też wady. A właściwie jedną wadę – dużą wagę. Jest cięższy od sprzętu z jednym amortyzatorem, jakiego dotąd używała Polka. – We Francji na podjazdach minimalnie odjeżdżała mi Elisabeth Osl. Ale za to błyskawicznie odrabiałam straty na zjazdach – analizuje Maja.

– Tam gdzie jest łatwiejsza trasa używa się jednego amortyzatora, żeby nie wozić zbędnych gramów pod górę. Ubiegłoroczny model ra-

my z pełną amortyzacją był cięższy o około 600 gram. Nowego modelu jeszcze nie mamy. Ale już szukamy ultralekkiego tylnego amortyzatora i myślę, że ostatecznie rower będzie cięższy o jakieś 300 gram. Przy wadze Majki to dużo i mało, ale mimo wszystko warto spróbować – przekonuje trener Andrzej Piątek. Co ciekawe, w tym sezonie podobnego sprzętu choć innego producenta, firmy Specialized, używała inna Polka – Anna Szafranec. Oplaciło się, bo zawodniczka JBG2 wróciła do wysokiej formy. W mistrzostwach Europy była czwarta, w mistrzostwach świata – piąta, a raz druga w Pucharze Świata. Może za kilka miesięcy obie Polki będą rządzić światowym mtb?

## « NA TYM SPRZĘCIE POLKA BĘDZIE JESZCZE SZYBSZA »

### 1 » RAMA

Najważniejszy element roweru. Rama z pełną amortyzacją waży 1550 gramów! Dla porównania rama taniego roweru z supermarketu waży około 7 kilogramów.



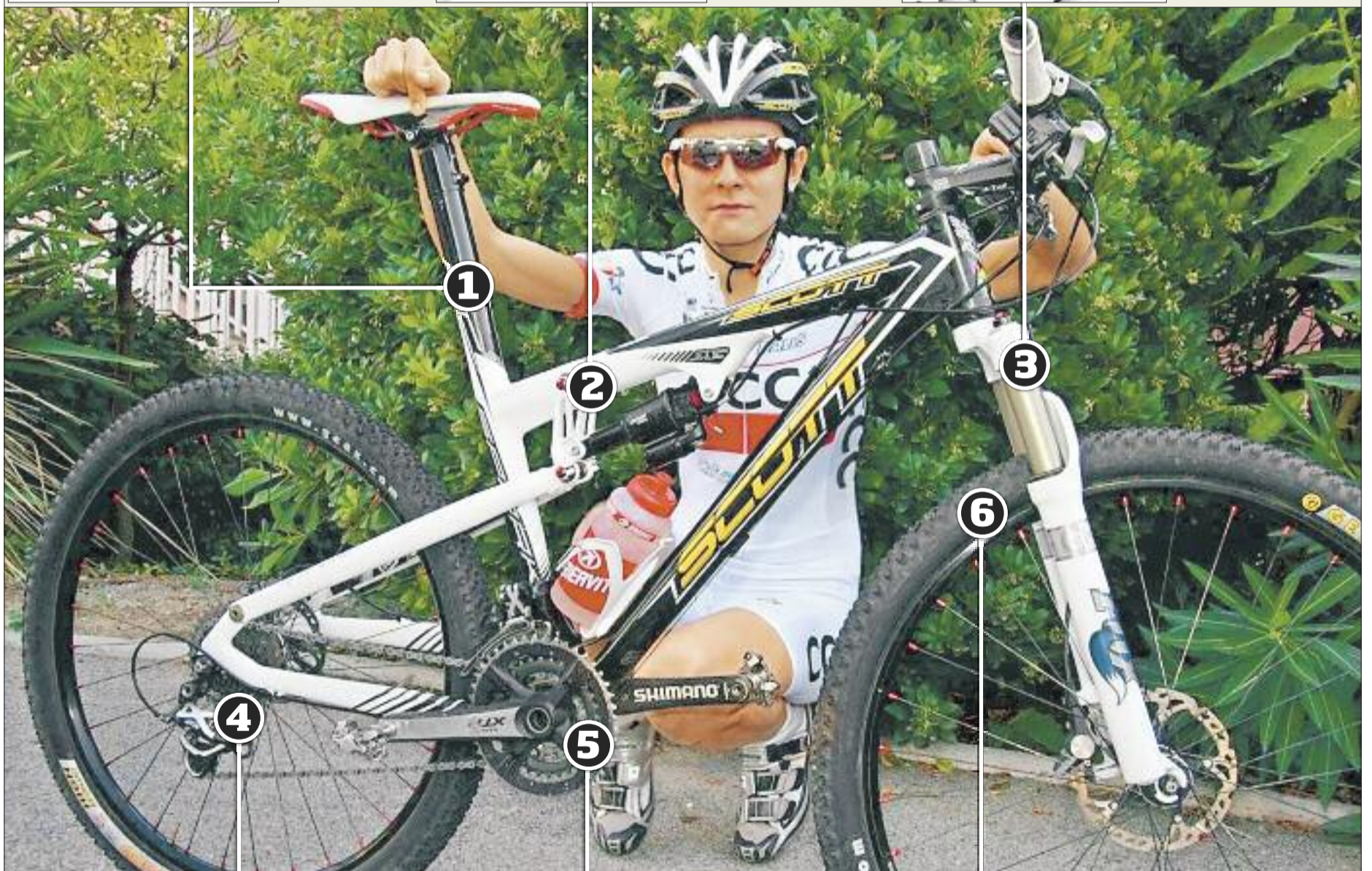
### 2 » TYLNY AMORTYZATOR

Daje lepszą przyczepność i panowanie nad rowerem na trudnych technicznie elementach (korzenie, kamienie). Przydatny także podczas trudnych podjazdów.



### 3 » PRZEDNI AMORTYZATOR

Standard w profesjonalnym rowerze górskim. W przyszłym roku pod prawą manetką Majka będzie miała blokadę obydwu amortyzatorów. To pomaga w płaskim terenie.



### 4 » PRZERZUTKA

Shimano XTR. Zdaniem Majki działa dokładnie i precyzyjnie jak szwajcarski zegarek. Są dwa rodzaje przerzutki. Polka używa modelu, w którym sprężyna przerzuca łańcuch na coraz wyższą koronkę.



### 5 » TARCZE

W Canberze podczas mistrzostw świata Majka miała używać dwóch tarcz. Na takim sprzęcie złoto zdobyła Ola Dawidowicz. Za rok w Kanadzie Polka będzie miała trzy tarcze z przodu.



### 6 » OPONY

Dobiera się je w zależności od warunków atmosferycznych i rodzaju podłoża. Maja ma do wyboru kilkanaście różnych bieżników i szerokości opon firmy Geax.

